

# Flint, Przyjaciółki, koleżanki, kumpele

Smakuje sex, kiedy nie ma w nim miłości  
Smakuje życie, kiedy pieprzysz obowiązki  
Smakuje zdrada, gdy Ci nie zależy  
Musiałaś silna być, żeby to przeżyć  
/2x

Przyjaciółki, koleżanki, kumpele  
Jak wiele filmów obejrzałem z wami?  
Niewiele książek przeczytałem  
Tak jak zjadłem niewiele obiadów  
Wiele kolacji rano bez śniadania, bez ładu  
Do wczoraj byłaś tylko fanką mego składu  
Dzisiaj znikam bez śladu  
Pamiętam wasze łazienki, perfumy i babskie bibeloty  
Wielkie lustra, suszarki, prostownice, głupoty  
Kremy, balsamy, odżywki do włosów,  
Które udają szampon, więc ich ziomek nie stosuj  
Sypialnię, później, bo mam wściekłą lwicę  
Po pierwszej zwrotce już nie będzie słuchać tylko krzyczeć  
Przyjaciółki, koleżanki, kumpele  
Jak wiele filmów obejrzałem z wami?  
Niewiele książek przeczytałem  
Tak jak niewiele kwiatów przyniosłem  
Dziś wszystkie mówicie jednym głosem:

Smakuje sex, kiedy nie ma w nim miłości  
Smakuje życie, kiedy pieprzysz obowiązki  
Smakuje zdrada, gdy Ci nie zależy  
Musiałaś silna być, żeby to przeżyć  
/2x

Tydzień później ten sam scenariusz, urwana klisza  
Większość filmów znam do połowy  
I czasem po napisach  
Dlatego życie nie jest filmem z happy endem  
Jebać to, zawsze widziałem szklanki do połowy pełne  
Nawet, gdy szukałem fury na obcej parafii  
Warszawo, tak mnie nauczyłaś swojej topografii  
Byle do domu trafić  
Byle się jeszcze przespać  
W obcym łóżku niewygodna i za mało miejsca  
Jutrenka chrapie, nogi wystają z wyra  
Gorąco zimno, gorąco zimno, walka trwa  
Każdy centymetr kołdry jest jak ziemia niczyja  
Mój dom gdzie indziej jest  
Co złego to nie ja  
Przyjaciółki, koleżanki, kumpele  
Jak wiele filmów obejrzałem z wami?  
Mam nadzieję, że podchodziliście do tego jak ja  
I głos w refrenie to tylko moje sumienie.

Smakuje sex, kiedy nie ma w nim miłości  
Smakuje życie, kiedy pieprzysz obowiązki  
Smakuje zdrada, gdy Ci nie zależy  
Musiałaś silna być, żeby to przeżyć  
/2x